

DZIAŁALNOŚĆ PRACOWNI DOKUMENTACJI ARCHITEKTURY MUZEUM HISTORYCZNEGO m. KRAKOWA W LATACH 1976—1979

Kraków przedstawia wyjątkowo skomplikowany obraz zagadnień urbanistyczno-architektonicznych i konserwatorskich.

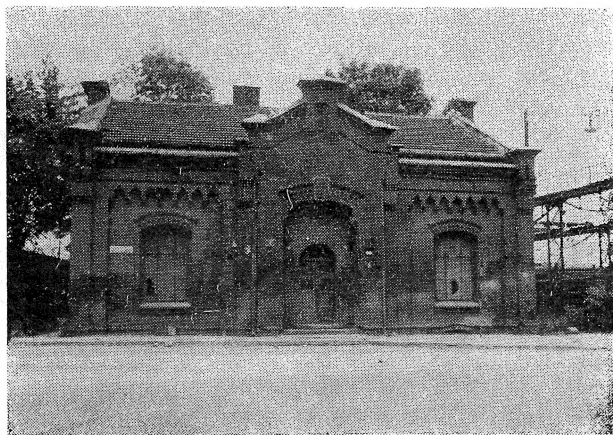
Zewnętrzny i wewnętrzny obraz miasta poddawany jest stale postępującym zmianom: sylweta jego obserwowana z różnych punktów widokowych ulega transformacjom tak zasadniczym, że przeciętny krakowianin patrzący z kopca Kościuszki, Skał Twardowskiego czy wzgórza Krzemionek nabiera nieraz uczucia głębokiego zdumienia; oto wyrastające domy zakryły średniowieczne budowle miejskie, oto sylweta ciepłowni w Łęgu, a osiedle bronowickie Widok zasłania renesansową panoramę Krakowa — uwidocznioną na słynnym sztychu Vischera i Meriana z r. 1604.

Zmiany dokonywane wewnątrz miasta możemy podzielić na cztery zasadnicze grupy:

1. Urbanistyczne — wynikające głównie z wyburzeń dawnej architektury i budowanych na ich miejsce obiektów i inwestycji komunalnych, zmieniających w sposób zasadniczy wygląd ulic, a nawet całych dzielnic miasta.
2. Konserwatorskie — powodujące częściową lub całkowitą zmianę sylwety i rozkładu wewnętrznego obiektów rewaloryzowanych.
3. Tzw. modernizacyjne — dokonywane w ramach tzw. małej architektury, a powodujących najczęściej niszczenie lub usuwanie detali, elementów architektonicznych, różnego rodzaju kiosków ulicznych, latarni, wyposażenia sklepów i instytucji komunalnych, starych sztychów, reklam, wywieszek itp.
4. Zniszczenia techniczne — typu mechanicznego lub spowodowane warunkami atmosferycznymi.

Zadaniem Pracowni Dokumentacji Zmian Urbanistycznych Krakowa jest uchwycenie i zdokumentowanie w każdej z tych grup zmian najistotniejszych, a jednocześnie takich, które dokumentacji nie posiadają. W głównej mierze dotyczy to grupy pierwszej obejmującej wyburzenia powodowane złym stanem technicznym obiektów, dalej wyburzenia celem uzyskania terenu dla budownictwa mieszkaniowego, przemysłowego i urządzeń komunalnych.

Jest sprawą zdumiewającą, że Kraków nie posiada dokumentacji fotograficznej gromadzonej systematycznie, a obejmującej wszystkie dzielnice i przedmieścia z poszczególnymi ulicami i domami — bez względu na ich wartości architektoniczne. Można stwierdzić, że miasto nie posiada dokumentacji do co najmniej połowy miejskich zespołów architektoniczno-budowlanych. W momencie dokonania wyburzeń ginie więc częstokroć wszelki ślad dawnej zabudowy, sieci ulic i perspektywy dawnego miasta.



*Ulica 29 Listopada 6
Dziewiętnastowieczny budynek rogatki miejskiej. Wyburzenie konieczne ze względów komunikacyjnych*

Obszar zaś intensywnych wyburzeń otacza miasto w promieniu od trzech do siedmiu kilometrów od centrum, przybierając kształt gigantycznej podkowy. Dolne jej ramię znajduje się na południu w okolicach Prokocimia, Woli Duchackiej, Podgórza, aby następnie łukiem przez Ludwinów, Zwierzyniec, Nową Wieś, Łobzów, Prądnik Biały, zakończyć się krzywizną na północny wschód od Krakowa pomiędzy Prądnikiem Czerwonym a Olszą. Na obszarze tym występują zróżnicowane typy budowlane pochodzące głównie — choć nie wyłącznie — z przełomu wieków XIX/XX. Wyburzenia obejmują tu rocznie od 150 do 250 budynków. Ponieważ zgodnie z ustawą



Zmiany krajobrazu przy alei Grottgera. Zagospodarowanie terenu widoczne na pierwszym planie, ustępuje zabudowie wysokiej

z dnia 21.II.1962 r. budowle z przełomu XIX/XX w. nie były objęte ochroną konserwatorską w konsekwencji nie posiadały zazwyczaj żadnej dokumentacji opisowej czy fotograficznej typu konserwatorskiego. Niszczenie tych zespołów zaciera więc wszelki ślad dawnej zabudowy dzielnic i peryferii Krakowa.

W tej sytuacji należało podjąć decyzję odnośnie sposobu prowadzenia dokumentacji dla tych zespołów budowlanych. Zdecydowano wówczas, że będzie to dokumentacja typu ratowniczego. Dokumentacja tego typu obejmuje ogólną charakterystykę budynku wraz ze zwięzłym opisem technicznym, do którego dołącza się od dwóch do pięciu zdjęć fotograficznych. W wypadkach szczególnych wypełnia się dodatkowo kartę typu tzw. zielonych kart konserwatorskich, w której prócz opisu technicznego i stanu zachowania budynku znajdują się dane dotyczące dawniejszej i obecnej funkcji obiektu, rysunek sytuacyjny i rzut poziomy parteru oraz zespół fotografii.

W okresie od powołania do działalności Pracowni w r. 1976 do końca r. 1979 skróconą dokumentację fotograficzną objęto 806 obiektów architektonicznych, dla których wykonano 2073 zdjęć fotograficznych.

Poważny procent w wyburzeniach przypada

na budownictwo drewniane. Zniszczeniu ulegają ostatecznie budynki dawnych wsi podmiejskich; Łobzowa, Czarnej Wsi, choć stan techniczny jak i potrzeby rozbudowy miasta pozwalałyby na zachowanie przynajmniej części tych obiektów. Szczególne zastrzeżenia budzi w tej mierze decyzja wyburzeń przy ulicy Mazowieckiej. Chodzi tu o ostatnie zagrody warzywników z charakterystyczną zabudową i zapleczem produkcyjnym w postaci niewielkich już ogrodów warzywnych. Te ostatnie zespoły budownictwa drewniano-murowanego stanowią niewątpliwie relikty etnograficzno-krajobrazowe w centrum organizmu wielkomiejskiego. Sąsiadując z ciągiem spacerowym powstałym po zplantowaniu średniowiecznego akweduktu przy ul. Grottgera, tworzą z nim wyjątkowo harmonijną całość. Skazanie więc na zagładę tego zespołu, wydaje się decyzją powziętą zbyt pochopnie. Pozbawi ona tę część miasta nie tylko wartości produkcyjno-warzywniczej — ale również walorów rekreacyjno-krajobrazowych.

Przykład ulicy Mazowieckiej nie jest niestety odosobnionym. Decyzje dotyczące wyburzeń podejmowane są zazwyczaj bez uzgodnień konserwatorskich, a jedynie o ustawę z 21.II.1962 r. Stosuje się tu rozwiązania totalne, podczas gdy można by było i na-



Ulica Emaus 10

Charakterystyczna zabudowa widoczna na pierwszym planie wzdłuż wałów Rudawy ulega systematycznemu wyburzaniu (obiekt wyburzony w roku 1980)



Ulica Emaus 10

Obiekty na planie pierwszym uległy wyburzeniu w roku 1980 z wyraźną szkodą dla krajobrazu okolicy Bronowice Małe, ulica Pod Strzechą 1

leży rozpatrzyć każdą decyzję o wyburzeniu obiektu w sposób indywidualny, w oparciu o dane etnograficzne, historyczne, krajobrazowe, itp. Szczególnie mamy tu na myśli wyburzenia w dzielnicy Zwierzyniec w okolicy Rudawy, a także w enklawie wiejskiej Bronowice Małe.

Tabela wyburzeń domów drewnianych na terenie Krakowa w latach 1976—1979	
Dzielnica	Ilość obiektów wyburzonych
Zwierzyniec	54
Kleparz	19
Podgórze	28
Grzegórzki	23
RAZEM:	124

Niezależnie od wykonywania dokumentacji poszczególnych obiektów, Pracownia posiada 201 zdjęć fotograficznych przedstawiających te obiekty w zespołach budowlanych i sytuacjach panoramiczno-krajobrazowych. Uwzględnia się więc ulice, place, zespoły drzew, ogrody i całą infrastrukturę podlegającą przebudowie.

Architektura peryferyjna nie wzbudzała większego zainteresowania badaczy do czasu ukazania się w roku 1975 głośnego artykułu Jerzego Stankiewicza w Ochronie Zabytków pt. „Na przełomie”¹. Seria następujących po nim artykułów rzuciła wreszcie snop światła na to zagadnienie, postulując jednocześnie objęcie ochroną konserwatorską obecnego stanu posiadania. Aczkolwiek podawane tam przykłady nie uwzględniały sytuacji panującej w Krakowie, to niemniej rozeznanie dokonane przez Pracownię Dokumentacji Architektury potwierdza tamte obawy w całej rozciągłości. Więcej nawet — istnieją podstawy

do przypuszczeń, że w niezbyt odległym czasie zniszczone zostaną w Krakowie nie tylko poszczególne typy budynków, o których mowa, ale po prostu zniknie cała architektura peryferyjna.

W tej sytuacji Pracownia Dokumentacji Architektury podjęła próbę charakterystyki peryferyjnego budownictwa mieszkaniowego w Krakowie w w. XIX/XX powodując się obawą, że niebawem praca taka w ogóle może być niewykonalną z powodu zniszczenia materiału badawczego.

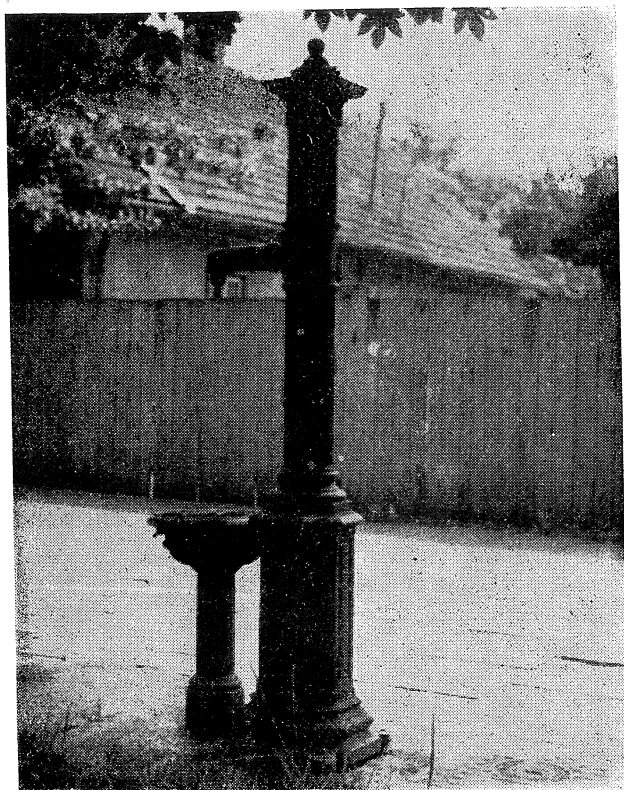
Wyróżniono zatem pięć podstawowych typów budowlanych budownictwa mieszkaniowego z przełomu wieków XIX/XX a to:

1. Typ czworakowy
2. „ parterowy podmiejski jednorodzinny
3. „ dworakowy
4. „ willowy i willowo pośredni
5. „ jednorodzinny piętrowy podmiejski

Poważnym problemem z grupy zjawisk kulturowych, a odzwierciedlonych w architekturze miasta jest zjawisko tzw. modernizacji. Najogólniej ujmując, chodzi o proces zastępowania zużytych w czasie eksploatacji urządzeń komunalnych czy lokalowych przez podobne urządzenia nowoczesne.

Ponieważ do początków lat sześćdziesiątych infrastruktura Krakowa opierała się w głównej mierze o urządzenia pochodzące jeszcze z wieku dziewiętnastego względnie z przełomu wieków, wiele jej elementów uległo procesowi zużycia względnie zatarcia technicznego. Przykładem takim mogą być uliczne latarnie gazowe i elektryczne systemu żarówkowego, które uległy procesowi zatarcia technicznego. Można je było co prawda w prosty sposób przeinstalować na system jarzeniowy, rtęciowy względnie obecnie stosowany system jodowy, ale niestety postąpiono inaczej. Mianowicie rozmontowano i zniszczono całe latarnie pozostawiając na długie lata niedoświetlone ulice i place najstarszej części miasta. Na miejsce zniszczonych latarni nie zdołano bowiem

¹ J. Stankiewicz, Na przełomie
Ochrona Zabytków nr 2 rok 1975



*Ulica Mazowiecka 52
Jedna z ostatnich pomp ulicznych — sprawnie działająca*

*Ulica Kazimierza Wielkiego 119
Pompa uliczna ulegająca powolnej dewastacji*



opracować nowej formy latarni odpowiadającej zabytkowemu charakterowi ulic. Jest to przykład znamieny. Siła napędowa tzw. modernizacji wynikała u nas dość często nie tyle z przyczyn technicznych co z pewnych przesłanek i postaw estetycznych. Przródki takich postaw można by się dopatrzyć z jednej strony w manifestach Marinettiego a z drugiej, w zbiurokratyzowaniu i zbanalizowaniu haseł w rodzaju: „Zielone światło dla nowoczesności”, „Postęp musi kosztować” itp. W imię tego zniszczono — bez żadnej widocznej przyczyny uliczne studnie, kioski, wyposażenia lokali, sklepów, które z dnia na dzień zniknęły z krajobrazu naszego miasta. Powstała sytuacja, że dzisiaj urządzenia te należą już do rzadkości. W tych okolicznościach Pracownia Dokumentacji Architektury zmuszona została do inwentaryzowania pozostałości. Trudność polega jednak na tym, że nie można w tym wypadku zdobyć jakiegось jednolitego wykazu projektowanych zniszczeń bo albo nie są one właściwym organom zgłaszane, względnie nie docierają one do naszej instytucji. Stąd nie zawsze udaje się w porę objąć dokumentacją rozliczne niszczone na mieście detale, urządzenia czy obiekty. Niemniej Pracownia zdołała już zebrać dość znaczną ilość dokumentacji odnośnie studni ulicznych, dawnych reklam, lamp i latarni sklepowych oraz ulicznych, krat, witraży, stolarki sklepowej itp.

Innym rodzajom zniszczeń, działających przez uszkodzenie mechaniczne lub chemiczne (atmosferyczne), ulega w Krakowie w tempie nadzwyczaj szybkim poważna ilość elementów rzeźbiarskich metalo-

*Wola Justowska, Willa Decjusza
Mechaniczne zniszczenie (dokonane przez wandalów)
renesansowej balustrady kamiennej*



plastycznych i stolarskich, należących do wyposażenia dawnej architektury.

O ile bowiem w poprzednim wypadku dawne wyposażenie znika z pola widzenia w sposób całkowity, to w tym ostatnim następuje przykre zjawisko zepszczenia obiektu przez uszkodzenie, złamanie, oderwanie całości lub części elementu, mającego w pierwszym założeniu ozdabiać architekturę. Przykładem takim może być kamienica przy ul. Długiej nr 31 w stylu mauretańskim, zwieńczona minaretami, na których umieszczono metalowe półksiężyce. Obecnie stan tych minaretów wymaga interwencji straży pożarnej, gdyż połamane i wykruszone elementy metalowe oraz blaszane zwisają niebezpiecznie z wysokości piątego piętra. Podobnie przykre wrażenie czyni niebezpiecznie złamana i zwisająca chorągiewka przy Alei Słowackiego 7 na neogotyckim domu projektu J. Sasa-Zubrzyckiego.

Tego rodzaju łamiących się chorągiewek i wiatrołapów, rzeźb, figur, sterczyn, mających spełniać funkcje wyłącznie dekoracyjne — jest w Krakowie nadzwyczaj wiele. Brak natomiast brygad remontowych, pracujących przy zabezpieczeniu czy konserwacji tych obiektów. Musimy sobie zdać sprawę, że niejednokrotnie są to obiekty odznaczające się znacznymi walorami estetycznymi, że nadają one miastu szczególną i niepowtarzalną atmosferę. Pomijanie ich

Ulica Długa 31

Zniszczenia atmosferyczne i mechaniczne grożą wypadkiem ulicznym. Brak interwencji Straży Pożarnej i brak zabiegów remontowo konserwatorskich powoduje oszpecenie budynku

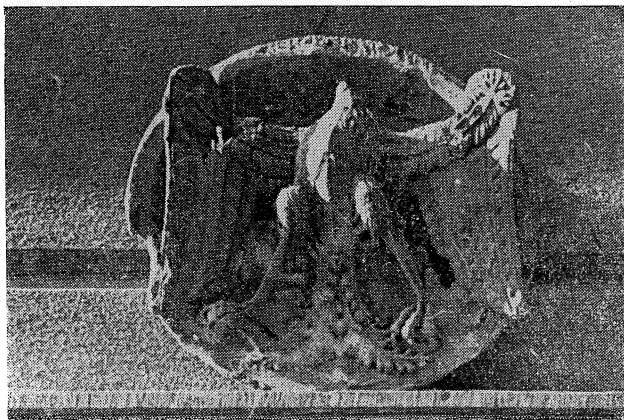


w programie rewaloryzacji byłoby nieporozumieniem. Wymieńmy tu jeszcze kilka innych przykładów; na domu przy al. Krasińskiego 23 widzimy uszkodzoną statuetkę secesyjnej sowy, natomiast na domu „Pod Pajakiem” przy ul. Karmelickiej nr 35 spotykamy się z poważnym zniszczeniem wszystkich elementów rzeźbiarsko-kamiennych, z kolei na kamienicy przy ul. Kościuszki nr 34, widzimy orła powstańczego, będącego rzadkim przykładem godła z przełomu XIX w. lecz z utraconą głową, dom „Pod Orłem” przy Ryn-



*Aleja Krasińskiego 23
Atmosferyczne zniszczenie figury przedstawiającej sowę — godło domu*

*Ulica Bohaterów Stalingradu 7
Mechaniczne zniszczenie głowy orła (przez utracenie) — godło domu*





*Ulica Kościuszki 34
Mechaniczne uszkodzenie głowy orła (przez utracenie) — gołdo domu*

ku Podgórskim nr 35 posiada również orła z utraconą głową. W tym miejscu trzeba dodać, że Kraków posiada unikalny w skali ogólnopolskiej zespół kamienic z przełomu wieków XIX/XX, których elewacje realizują charakterystyczny dla tamtych czasów program ideowo patriotyczny — „ku pokrzepieniu serc”. Spotykamy więc prócz elementów narodowych, popiersia z postaciami królów, poetów, wodzów, ludzi nauki, zaświadczyających godność i dawną wielkość narodu. Nieposób sobie wyobrazić abyśmy dopuścili do zniszczenia tej spuścizny.

Pracownia Dokumentacji Architektury sporządza dokumentację stanu zachowania tych elementów, a także przygotowuje specjalną publikację na ten temat.

Środki techniczne jakimi dysponuje Muzeum są na razie zbyt skromne abyśmy mogli ogarnąć całokształt zmian architektonicznych i urbanistycznych zachodzących na obszarze miasta. Z tego powodu dwa wielkie kompleksy zagadnień tj. rewaloryzacji i rozbudowy miasta, Pracownia dokumentuje w sposób wycinkowy. Ujmując rzecz ogólnie, możemy jednak stwierdzić, że sytuacja wygląda tu niepomiaralnie lepiej niż w wypadku dziewiętnastowiecznej architektury peryferyjnej. Dokumentację rozbudowy miasta prowadzi szereg różnorodnych biur i instytucji, poczynając od biur projektowych, a kończąc na instytucjach propagandowych, tak że nie tylko ilość ale również i jakość techniczna archiwalnego materiału fotograficznego pozwala ze spokojem obserwować tę sytuację.

W podobnym stanie zagrożenia jak budownictwo peryferyjne znajdują się zespoły budownictwa wiejskiego związanego z krakowskim okręgiem miejskim. Najbliższym tego przykładem może być dawna wieś Bronowice Małe — tak przecież doniosłą rolę odgrywająca w okresie Młodej Polski. Brak zainteresowania etnograficznego tym zespołem, a także brak ochrony konserwatorskiej do początków lat siedemdziesiątych spowodował, iż z dawnej wsi pozostało jedynie kilka mocno nadwyreżonych czasem i przebudową domów. Co więcej, domy te w dalszym ciągu ulegają rozbiórkom, a na ich miejsce stawia się budynki rażąco kontrastujące z charakterem budownictwa wiejskiego. Takim przykładem może być rozebranie dawnej karczmy Singera i postawienie na jej miejscu wyjątkowo niedostosowanego do otoczenia obiektu. Opuszczenie i groźba zagłady spoczęła także na dwóch drewnianych domach, z których jeden posiadający datę 1813 znajduje się przy ul. Pod Strzechą 1, a drugi pochodzący z 2 poł. XIX w. usytuowany przy ul. Tetmajera 18.



Najstarszy dom z datą 1813 opuszczony, grozi zawaleniem

W ostatnim czasie doszła jeszcze decyzja o budowie w najbliższym otoczeniu wsi osiedla domków jednorodzinnych. W tej sytuacji Pracownia Dokumentacji Architektury wykonała dokumentację fotograficzno-opisową stanu z lat 1976—1979. Opracowano rys historyczny i wytyczono strefę ochronną dla zabytkowego budownictwa wsi. Niestety założenia wstępne jakie towarzyszą tej pracy, należy uznać za niekorzystne dla bronowickiego zespołu. Ograniczenia obszaru ochronnego sięgają bowiem dosłownie opłotków chat i domów. Poza strefą ochronną znalazły się natomiast pola i łąki bronowickie — a więc to wszystko co nazywamy krajobrazem.

Jak z powyższego widać, działalność Pracowni Dokumentacji Architektury postępuje kilkoma torami. Jednakże wspólnym rezultatem jest narastające archiwum dokumentujące różnorodne przemiany architektoniczno-urbanistyczne miasta. Wypełnia ono dotkliwą lukę jaka dotychczas panowała w tej dziedzinie po przerwaniu wielkiego dzieła fotografów dziewiętnastowiecznego Krakowa Ignacego i Natana Kriegerów.